

sobota, 08.05.2021

ZAMYŚLENIA NIEDZIELNE, (09.05.2021).

Dzisiejsze czytania słowa Bożego pozwalają nam głębiej wniknąć w zagadnienie godności człowieka ujmowanej w relacji do osoby Boga. Wzrusza nas postać rzymskiego setnika Korneliusza, jego delikatność i pokora. Padł on do nóg Piotrowi i oddał mu pokłon. To całkiem niezwykle jak na wojskowego, a przy tym poganina. Ale Piotr też bardzo pięknie do niego przemówił. Bóg nie jest stronnicy, nie ma względów na osobę, w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi. To musiało podnieść na duchu Korneliusza. I tak rozpoczął się nowy rozdział w dziejach pierwotnego Kościoła – Kościoła powszechnego.

W drugim czytaniu słyszymy, jak Jan Apostoł wypowiada najpiękniejsze imię ze wszystkich imion Boga: Bóg jest miłością. Skoro jest miłością, to jest też źródłem każdej prawdziwej miłości.

Miłość Boża do świata i człowieka przejawiała się w sposób najwspanialszy w zbawczym dziele Chrystusa. Przez Niego – jedyne Pośrednika – staliśmy się przyjaciółmi Bożymi, nie sługami, ale przyjaciółmi. W słowach dzisiejszej Ewangelii chrześcijaństwo głosi niezwykle wywyższenie człowieka, który jest współpracownikiem samego Boga. Współpracownikiem nie tylko przez zewnętrzną aktywność i twórczą obecność w świecie, ale również przez heroiczną miłość – nawet nieprzyjaciół.

Przeżywamy pełnię czasu wielkanocnego. Tyle w dzisiejszej liturgii słowa dobroci, delikatności i miłości. Takie są przecież skutki zbawczej męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Czy widzimy je także w naszym codziennym życiu?

Przeżywając radość wielkanocną, chcielibyśmy zatrzymać ją jak najdłużej w swoim sercu. Jest to oczywiście możliwe, ale pod warunkiem wypełniania na co dzień przykazania miłości, które Jezus nazwał nowym i swoim przykazaniem. Miłując się wzajemnie, sami osiągamy pokój wewnętrzny i niesiemy go innym. W ten też sposób przeżywamy prawdziwą radość.

Zbierając się przy ołtarzu, zawsze na nowo uświadamiamy sobie prawdę o tym, że Zbawiciel pierwszy nas umiłował i oddał za wszystkich swoje życie. Nie może zatem zabraknąć odpowiedzi z naszej strony wyrażonej zwłaszcza w miłości bliźniego.

Przełożony domu zakonnego, prefekt Tiocinium Pastoralnego Prowincji Warszawskiej Redemptorystów w Lublinie oraz wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów w Tuchowie – Lublin, o. Andrzej Makowski CSsR.